

Ulepmy bałwana

sl. Marek Bartkowicz muz. Robert Obcowski

*REF: Proszę Pana, proszę Pana, proszę Pana,
ulepmy razem bałwana!
Tyle śniegu napadało,
że możemy z niego śmiało
trzy kule utoczyć,
Dolepić nos, oczy,
żeby rano wszystkich bałwan zaskoczył.*

Kiedy śnieg jest, bo jest Zima,
ja nie mogę się powstrzymać
i bałwana zaraz lepie,
bo z bałwanem Zimą lepiej.

REF:

Taki bałwan na trawniku
w białym śnieżnym kaftaniku
z marchewkowym śmiesznym nosem
jest zabawny, więc ja proszę:

REF:

Bez bałwana trawnik biały
taki jakiś osowiały;
bez bałwana nie ma zimy...
No już dobrze, już – lepimy!

Proszę spojrzeć, warto było!
Bałwanowi jest tu dobrze!
On tak się uśmiecha miło,
jakby mówił nam...
- Dziękuję!



Studio Nagrań "MEGAFON"
Mariusz Urbaniak
tel: 503132283

www.studiomegafon.com.pl
kontakt@studiomegafon.com.pl